

Wakacje, plaża i my zakochani
Czuj się bezpiecznie, nikt cię nie zrani
Przytul się do mnie, podaj mi dłoń
Co by nie było, za szczęściem goń
Poczuć ten relaks, drinki wypijmy
Nie myślmy o niczym i chwilą żyjmy
Wrzućmy na chill i stwórzmy świat własny
Siądźmy na piasku, spójrzmy w gwiazdy
(Gwiazdy, gwiazdy, gwiazdy, gwiazdy...)

Ja chilluję dziś z nią i lecimy jak dron
Podbijamy pod chmury, oglądamy świat z góry
Ja chilluję dziś z nią i lecimy wysoko
Biegnąc boso po plaży w twarz patrzymy obłokom
Ja chilluję dziś z nią i lecimy jak dron
Podbijamy pod chmury, oglądamy świat z góry
Ja chilluję dziś z nią i lecimy wysoko
Biegnąc boso po plaży w twarz patrzymy obłokom

Wakacje, plaża, twoje spojrzenie
Chce by to trwało, niczego nie zmienię
Wrzućmy na luz, wrzućmy na chill
Życie to kilka pięknych chwil
Łapmy je wszystkie, chodź wokół chmurzy
Może to nigdy się nie powtórzy
Wrzućmy na chill, lekko zwolnijmy
O tym, co złe, dziś zapomnijmy

Ja chilluję dziś z nią i lecimy jak dron
Podbijamy pod chmury, oglądamy świat z góry
Ja chilluję dziś z nią i lecimy wysoko
Biegnąc boso po plaży w twarz patrzymy obłokom
Ja chilluję dziś z nią i lecimy jak dron
Podbijamy pod chmury, oglądamy świat z góry
Ja chilluję dziś z nią i lecimy wysoko
Biegnąc boso po plaży w twarz patrzymy obłokom